

28 kwietnia 2020 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny z siedzibą w Łodzi w sprawie objętej sygnaturą akt: II SAB/Łd 12/20 rozstrzygnął o kwestii beczynności organu administracji publicznej w okresie epidemii.

Tytułem wstępu warto przypomnieć, iż co do zasady, zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 1429 z późn. zm.) podmiot zobowiązany do udzielenia informacji publicznej powinien udzielić rzeczowej informacji bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku. Ustawa o dostępie do informacji publicznej wprowadza zatem własne rozwiązania dotyczące terminów załatwiania spraw regulowanych tą ustawą, a terminy te stanowią *lex specialis* w stosunku do terminów przyjętych w art. 35 Kodeksu Postępowania Administracyjnego, wyłączając tym samym ich stosowanie. Zaznaczyć też wypada, że sam termin udzielenia informacji publicznej zaczyna biec dopiero następnego dnia po złożeniu wniosku, a w sytuacji gdy koniec 14-dniowego terminu do załatwienia sprawy przypada na dzień ustawowo wolny od pracy, za ostatni dzień terminu uważa się najbliższy dzień powszedni. Posłużenie się przez ustawodawcę sformułowaniem o konieczności załatwienia sprawy „bez zbędnej zwłoki” nie oznacza jednak, że każda sprawa ma być załatwiona natychmiast, a jedynie w taki sposób, by w jej rozpatrzeniu nie wystąpiła nieuzasadniona (zbędna) zwłoka. Zwrócił na to uwagę WSA w Bydgoszczy w wyroku z dnia 18 kwietnia 2006 r. w sprawie o sygn. akt: II SA/Bd 1154/05.

24 stycznia 2020 r. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi złożona została skarga na beczynność jednego z Burmistrzów w zakresie rozpatrzenia wniosku o udostępnienie informacji publicznej. Żądanie udzielenia informacji obejmowało m.in. dane o przyznanych pracownikom urzędu w latach 2017-2019 nagród/premii, aktualnego schematu organizacyjnego jednego z referatów urzędu i stanu zatrudnienia w tym referacie jak również skarżąca oczekiwała przekazania wykazu awansów płacowych i stanowiskowych w Urzędzie Miasta we wskazanym przez siebie okresie.

Mimo upływu ustawowych 14 dni na udzielenie informacji skarżąca nie otrzymała żądanej informacji publicznej i tym samym wystąpiła do Burmistrza z ponagleniem. W odpowiedzi skarżąca została zobowiązana do wykazania szczególnego interesu publicznego uzasadniającego powstanie po stronie organu obowiązku wytworzenia informacji publicznej przetworzonej. Ostatecznie skarżąca zarzuciła burmistrzowi beczynność i skierowała skargę do WSA w Łodzi. W odpowiedzi na skargę Burmistrz wniósł o umorzenie postępowania z uwagi na jego bezprzedmiotowość; ewentualnie o oddalenie skargi w całości z uwagi na jej bezzasadność. Ustosunkowując się z kolei do zarzutu beczynności Burmistrz wskazał, iż z uwagi na art. 15z ust. 1 pkt 10 ustawy z 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r, poz. 374 z późn. zm.) postępowanie w sprawie zostało zawieszone.

W pierwszej kolejności skład orzekający rozstrzygnął o tym, że informacje objęte wnioskiem skarżącej stanowią informacją publiczną, albowiem co do zasady informacja o wysokości zarobków czy nagród osób zatrudnionych przez podmiot publiczny stanowi informację publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Sąd przyznał zatem rację skarżącej wskazując, że mogła ona żądać szczegółowych danych dotyczących wydatkowania środków publicznych na wynagrodzenia czy nagrody konkretnej grupy pracowników zatrudnionych na określonych stanowiskach, a także wykazu awansów stanowiskowych czy płacowych. Sąd zauważył również, iż beczynność organu administracji publicznej zachodzi wówczas, gdy w prawnie ustalonym terminie organ ten nie podjął żadnych czynności w sprawie lub wprawdzie prowadził postępowanie, ale - mimo istnienia ustawowego obowiązku - nie

zakończył go wydaniem w terminie decyzji, postanowienia lub też innego aktu lub nie podjął stosownej czynności określonej w art. 3 § 2 pkt 1-4a ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Jednakże w ocenie Sądu Burmistrz pozostawał w błędnym stanowisku, że z uwagi na treść art. 15zss ust. 1 pkt 10 ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych nie jest zobowiązany do rozpoznania wniosku skarżącej. Zgodnie z powołanym przepisem w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID bieg terminów procesowych i sądowych w innych postępowaniach prowadzonych na podstawie ustaw - nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu na ten okres. Z kolei w art. 15zss ust. 2 ustawy o COVID wskazano, że wstrzymanie rozpoczęcia i zawieszenie biegu terminów, o których mowa w ust. 1, nie dotyczy terminów w rozpoznawanych przez sądy sprawach wskazanych w art. 14a ust. 4 i 5. Ostatni z powołanych przepisów wskazuje z kolei sprawy uznane przez ustawodawcę za pilne, których nie dotyczy wstrzymanie rozpoczęcia i zawieszenie biegu terminów. I tak, zgodnie z art. 14a ust. 5 ustawy o COVID sprawami pilnymi są sprawy, w przypadku których ustawa określa termin ich rozpatrzenia przez sąd. Zgodnie z art. 21 ustaw o dostępie do informacji do skarg rozpatrywanych w postępowaniach o udostępnienie informacji publicznej stosuje się przepisy ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, z tym że: przekazanie akt i odpowiedzi na skargę następuje w terminie 15 dni od dnia otrzymania skargi; skargę rozpatruje się w terminie 30 dni od dnia otrzymania akt wraz z odpowiedzią na skargę. **Z powyższego wynika, że sprawy z zakresu dostępu do informacji publicznej stanowią kategorię spraw pilnych, w stosunku do której wyłączona została regulacja z art. 15zss ust. 1 ustawy o COVID.**

Wobec powyższego w okolicznościach sprawy nie budziło wątpliwości Sądu, że Burmistrz pozostawał w beczynności, jednak beczynność ta w ocenie sądu nie miała charakteru rażącego. Bowiem „rażące” naruszenie prawa jest kwalifikowaną postacią naruszenia prawa i jako takie powinno być interpretowane ściśle. Sąd stwierdza rażące naruszenie prawa, gdy wystąpią szczególne okoliczności uzasadniające przyjęcie takiego stanowiska. W kwestii rażącego naruszenia prawa wypowiadał się także kilkukrotnie NSA, wskazując że dla uznania, iż beczynność organu miała miejsce z naruszeniem prawa w stopniu rażącym należy wykazać, że odpowiedzialność za nią ponosi organ administracji i że jest ona niemożliwa do zaakceptowania w państwie prawnym (por. wyrok NSA z dnia 17 listopada 2015 r., II OSK 652/15; wyrok NSA z dnia 8 marca 2017 r., I OSK 1925/16).

Sygnatura akt: II SAB/Łd 12/20

*Autor: **Rafał Then** - absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Akademii Górniczo Hutniczej (studia podyplomowe). Wykładowca na studiach podyplomowych, specjalista z zakresu prawa samorządowego, zamówień publicznych oraz prawa gospodarczego.*